

AUTORZY

Tomasz Dołęga

Maria Sadecka

tomasz.dolega@gmail.com

## **SPRZECZNOŚĆ WIELOKULTUROWOŚCI – ŹRÓDŁO UPADKU IDEI**

### **Wstęp**

Od zarania dziejów w egzystencję ludzką wpisany jest kontakt z drugim człowiekiem. Dzieje kultury wskazują, że od początku przedstawiciele różnych grup, plemion, następnie narodów, państw, cywilizacji nawiązywali ze sobą relacje o charakterze: handlowym, towarzyskim, kulturowym, naukowym, edukacyjnym, a także konfliktowym. Wielokulturowość była i jest nieodłącznym elementem życia człowieka, który ma zarówno charakter konstruktywny, jak i destruktywny. Taka dychotomia jest sama w sobie sprzecznością. Pokazuje dwa oblicza. Jednym z nich jest rozwój człowieka, jego otoczenia, a z drugiej strony upadek i ruina dorobku, który niejednokrotnie był efektem pracy wielu pokoleń. Wymieniona powyżej sytuacja problemowa przyczyniła się do postawienia pytania, czy *wielokulturowość sama w sobie nie jest zaprzeczeniem*? Celem dociekań autorów tej publikacji jest przybliżenie pojęcia wielokulturowości oraz pokazanie jej oblicza ze szczególnym uwzględnieniem występowania zjawiska na Śląsku.

### **Pojmowanie kultury jako klucza do zrozumienia wielokulturowości**

Poprzez pojęcie wielokulturowości specjaliści, znawcy tematu określają model funkcjonowania społeczeństwa zamieszkującego teren jednego państwa lub krainy geograficznej, które ma niejednorodne pochodzenie etniczne, kulturowe, wyróżniające się niejednorodnym systemem wartości oraz normami społecznymi, zdobywanymi w procesie wychowania<sup>1</sup>. Aby lepiej zrozumieć pojęcie wielokulturowości, należy wyjaśnić termin kultura. Zdaniem badacza Ralpha Lintona kulturę możemy

---

<sup>1</sup> G. Tadeusiewicz, *Wielokulturowość w aspekcie edukacyjno-zawodowym*, [w:] J. Różański, *Wielokulturowość jako zjawisko XXI wieku*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Łódź, 2011, s. 22.

pojmować jako sposób życia określonego społeczeństwa jako całości, a nie tylko przedstawicieli jego elit. Ponadto ekspert definiuje wyżej wymieniany termin jako dziedzictwo członków danego społeczeństwa lub konfigurację zachowań i ich następstw, które są przekazywane przez konkretną społeczność<sup>2</sup>.

Zdecydowanie inaczej pojmuje kulturę Leslie White, który rozumie ją jako mechanizm pozwalający istnieć w społeczeństwie, kreujący normy oraz idee, organizujący życie społeczne i wszystkie jego aspekty<sup>3</sup>. Kolejna definicja to pogląd reprezentowany przez Warda H. Goodenough'a, który pokazuje kulturę jako różnice w mowie, relacjach społecznych, zachowaniu oraz kultywowaniu obrzędów religijnych przez różne społeczności. Dodatkowo kultura czerpie swoje źródło z nauk przyrodniczych<sup>4</sup>. Powyższe wyjaśnienia terminu są definicjami światowych specjalistów w zakresie antropologii kultury. Należy również zwrócić uwagę, jak termin kultura jest pojmowany przez polskie autorytety w tej dziedzinie. Antonina Kłoskowska określa w tak zwanej „szerokiej definicji” kulturę jako: *(...) względnie zintegrowaną całość obejmującą zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierającą wytwory takich zachowań*<sup>5</sup>.

Dla Bronisława Malinowskiego kultura jest to integralna całość, składająca się z narzędzi i dóbr konsumpcyjnych, konstytucyjnych statutów oraz różnorodnych społecznych ugrupowań, idei, wierzeń i zwyczajów. *Czy rozpatrujemy bardzo prostą, pierwotną, czy też wyjątkowo złożoną i rozwiniętą kulturę stoimy wobec rozległego aparatu częściowo materialnego, częściowo ludzkiego, a częściowo duchowego, dzięki któremu człowiek może podolać stojącym przed nim konkretnym, szczególnym problemom*<sup>6</sup>. Problematyka ta wynika z faktu, iż człowiek jest ograniczony przez potrzeby i funkcjonowanie w środowisku, które zapewnia mu środki przetrwania, takie jak np. surowce. Z drugiej jednak

---

<sup>2</sup> E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper, *Świat człowieka – świat kultury*, PWN, Warszawa, 2009, s. 406-407.

<sup>3</sup> Tamże, s. 641.

<sup>4</sup> M. Kempny, E. Nowicka, *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, PWN, Warszawa, 2006, s. 101.

<sup>5</sup> A. Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, PWN, Warszawa, 1980, s. 40.

<sup>6</sup> B. Malinowski, *Naukowa teoria kultury*, [w:] B. Malinowski, *Kultura i jej przemiany. Dzieła*, t. 9, PWN, Warszawa, 2000, s. 59-138.

strony, środowisko może stać się dla niego największym zagrożeniem, które skrywa w sobie wiele niebezpieczeństw. *Jasne jest, że w miarę jak kultura się rozwija, różne zawodowe i związane z realizacją określonych funkcji zadania stopniowo się różnicują i są włączane do określonych instytucji. Całość pozostaje nieco zawieszona w próżni dopóty, dopóki nie możemy zdefiniować w kategoriach naszej analizy kultury takich zjawisk, jak język, ustna czy pisana tradycja, charakter panujących dogmatycznych pojęć i sposób, w jaki subtelne zasady moralne zostają włączone do ludzkiego zachowania*<sup>7</sup>. Oczywiście jest, iż kwestie takie opierają się w głównej mierze na słownej instrukcji lub literze lingwistycznej, zatem płaszczyźnie całkowicie symbolicznej. Stanisław Ossowski definiuje kulturę jako *zespół dyspozycji psychicznych przekazywanych w tonie danej zbiorowości przez kontakt społeczny i uzależnionych od całego systemu stosunków międzyludzkich*<sup>8</sup>. Chcąc podać łatwo przyswajalną, skondensowaną definicję kultury, można ją przedstawić jako wyróżniającą całość dorobku intelektualnego, materialnego, duchowego określonej grupy społecznej, zamieszkującej jeden obszar.

### **Sprzeczność idei wielokulturowej od podstaw**

W tym miejscu należy zastanowić się, czy jest możliwa w praktycznym wymiarze idea wielokulturowości społecznej na jednym obszarze. Odpowiedź na to i wiele innych pytań można znaleźć, analizując historię zderzających się cywilizacji. Początkiem dostrzegania i refleksji na temat zjawiska kultury przez człowieka są dwa istotne wydarzenia:

- zetknięcie z innymi kulturami;
- odkrycia geograficzne<sup>9</sup>.

Europejczycy po odkryciu nowych kontynentów, państw, krain geograficznych, zaobserwowali, że obszary te są zamieszkiwane przez całkiem odmienne społeczeństwa, które reprezentują inny system wartości, wyznają inną religię, mają odmienne zachowania, styl życia, posługują się innym językiem. Generalnie obraz i funkcjonowanie ich świata nie przypominał znanego, pojmowanego jako jedyny słuszny, obrazu świata europejskiego.

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 59-138.

<sup>8</sup> S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, [w:] *Dzieła*, t. 3, PWN, Warszawa, 1967, s. 163.

<sup>9</sup> E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper, *Świat...*, s. 11.

Pierwszym etapem, jaki poczynili nasi europejscy przodkowie na nowo poznanych terenach, było wprowadzenie chrześcijaństwa – fundamentu cywilizacji zachodniej. Był to etap procesu kolonizacji, który powinien przekonać m.in. Indian, plemiona afrykańskie i Pacyfiku o słuszności kultury europejskiej, która jest narzędziem ekspansyjnym, a zarazem eliminującym kultury pierwotne danego obszaru. Na tle kulturowym, ze względu na europejski przymus narzucający innym społeczeństwom swoje wzorce, niejednokrotnie dochodziło do konfliktów niosących śmierć setkom, a nawet tysiącom ludzi, niszczących przy tym dorobek niematerialny i materialny. Ponadto pozostałe skutki szerzenia „europejskości” na innych kontynentach to: niechęć, brak zaufania, odrzucenie i zamykanie się na inność. W tym momencie mamy do czynienia z pierwszym elementem sprzeczności wielokulturowości. Wyższe kultury eliminują pierwotne, niejednokrotnie bez poszanowania wartości i norm ludności rdzennej, która posiada swój autonomiczny dorobek. Bez wątplenia jest to dowód na niemożność występowania wielu kultur, które wytwarzają między sobą relacje antagonistyczne.

Przytoczony powyżej przykład pozwala na postawienie hipotezy, która mówi, że *wielokulturowość społeczna jest sprzeczna sama w sobie, a odmienność kulturowa społeczeństw egzystujących na jednym obszarze działa destruktywnie, wyniszczając na jedną z kultur zamieszkujących to samo terytorium*. W celu zrozumienia wyżej postawionej hipotezy należy wyjaśnić, czym jest wielokulturowość. Geneza terminu sięga lat sześćdziesiątych XX wieku, kiedy w Kanadzie podczas debaty o strukturze etnicznej kraju poruszono ową tematykę. Dotychczas bowiem funkcjonowały tylko pojęcia dwukulturowości i dwujęzyczności<sup>10</sup>.

Powyższa tematyka stanowi również obszar zainteresowania polskich badaczy i naukowców. Wśród nich można zauważyć niejednorodny sposób interpretacji zjawiska.

### **Owoc niedojrzały, a już zepsuty – przegrana idei w zarodku**

Wojciech Nowicki ujmując wielokulturowość jako współczesne wyzwanie dla koegzystujących ze sobą różnorodnych wartości i tradycji<sup>11</sup>.

---

<sup>10</sup> G. M. Sawicka, *Język – Wielokulturowość – Tożsamość*, [w:] M. Pająkowska-Kensik, A. Paluszak-Bronka, K. Kołatka (red.), *Język, Wielokulturowość, Tożsamość*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz, 2013, s. 381.

<sup>11</sup> W. Nowicki, *Pejzaż wielokulturowej Łodzi*, [w:] J. Róžański (red.), *Wielokulturowość...*, s. 29.

Hanna Mamzer w publikacji *Wielokulturowość – czy wyzwolenie z więzów etnocentryzmu?* podaje rozszerzoną definicję: *wielokulturowość to wielość akceptowanych systemów normatywnych i dyrektywalnych, zderzających się ze sobą (...) wskazuje na jej oderwanie (czasem całkowite) od tradycyjnego wymiaru etniczno-terytorialnego*<sup>12</sup>.

Według kolejnego znawcy tematu, Wojciecha Burszty, wielokulturowość opiera się na nieokreśleniu jednoznacznej kultury oraz nadaniu liczby mnogiej temu pojęciu, zaprzeczając w tym miejscu jednokulturowości i monolitycznej strukturze<sup>13</sup>. Zaś Anna Barska określa wielokulturowość jako zróżnicowanie kulturowe między grupami społecznymi, które zamieszkują to samo terytorium. Grupy te charakteryzują się odmiennym systemem religii, obyczajami, tradycją, językiem i wartościami<sup>14</sup>. Uogólnioną definicję podaje Marian Golka, mówiąc, że: *wielokulturowość to wiele kultur występujących w granicach jakiejś społecznej bądź politycznej całości, a także norma społeczna nacechowana ideologicznie oraz akceptacja lub tolerancja odmienności kulturowych, czyli internacjonalizacja świadomości mniejszości i większości*<sup>15</sup>.

Według Elżbiety Olczak wielokulturowość to sąsiadujące ze sobą kultury, które wzajemnie się przenikają. Przyjmując ten tok rozumowania, można powiedzieć, że koegzystencja przedstawicieli kilku kultur na płaszczyźnie jednej grupy społecznej daje wyjaśnienie wyżej wymienionego terminu<sup>16</sup>. Polscy specjaliści w dziedzinie wielokulturowości nie opowiadają się w sposób jednoznaczny w tej kwestii. Dychotomiczny podział stanowisk ukazuje aspekty pozytywne i oczekiwane oraz negatywne efekty występowania zjawiska.

---

12 G. M. Sawicka, *Język...*, s. 382.

13 A. Śliz, M. S. Szczepański, *Wielokulturowość: perspektywa konfliktu czy szansa koegzystencji*, [w:] A. Śliz, M. S. Szczepański, *Wielokulturowość: konflikt czy egzystencja?*, PAN, Warszawa, 2011, s. 14.

14 A. Barska, *Tożsamość – perspektywa wielokulturowa i transkulturowa. Przypadek Meghrebu*, [w:] A. Barska, M. Korzeniowski, *Wielokulturowość – międzykulturowość – transkulturowość w perspektywie europejskiej i transeuropejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, 2007, s. 14.

15 Tamże, s. 15.

16 A. Kmak-Pamirska, *Kościół katolicki a wielokulturowość w zjednoczonej Europie*, [w:] H. Czakowska, M. Micińska (red.), *Wielokulturowość w globalizowanym świecie*, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Bydgoszcz, 2010, s. 30.

Katarzyna Chlewińska, analizując dzieje Polski, poczynając od Rzeczypospolitej Obojga Narodów, poprzez czasy zaborów, następnie dwudziestolecie międzywojenne, Polską Rzeczpospolitą Ludową, skończywszy na III Rzeczypospolitej Polskiej, pokazuje proces przeobrażeń i zmian, jakie zaszły w obszarze wielokulturowości na naszych ziemiach. Autorka przedstawia Rzeczpospolitą Obojga Narodów jako *reżim tolerancji*, gdzie wielokulturowe, zróżnicowane etnicznie i religijnie państwo z biegiem czasu uległo erozji i rozpadowi. Podobna sytuacja miała miejsce podczas zaborów, kiedy społeczeństwo również podlegało dyfuzji i przemieszaniu kulturowemu. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. to czas, w którym ludność zamieszkująca terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej nie była jednolita etnicznie i kulturowo<sup>17</sup>. Zupełnie inaczej prezentowała się sytuacja w powojennej Polsce. W wyniku zmiany granic, hitlerowskiego holocaustu, migracji PRL stała się państwem o homogenicznej strukturze etnicznej, wyznaniowej, a także społecznej. Owa tożsamość grupowa nacechowana była jednakową wizją życia, wspólnymi celami i oczekiwaniami. W autorskiej analizie istotnym punktem odniesienia jest sytuacja, która na przestrzeni dziejów dotyczyła społeczności romskiej, tatarskiej, a także wielu innych mniejszości. Katarzyna Chlewińska wnioskuje, iż wielokulturowość we współczesnej Polsce ma tylko i wyłącznie charakter obecności wirtualnej. Pomimo wielu starań i zabiegów politycznych ze strony podmiotów stosunków międzynarodowych, takich jak: Unia Europejska, organizacje międzynarodowe oraz stowarzyszenia i fundacje pozarządowe działające na rzecz propagowania haseł o zbliżaniu się kultur i wspólnych wartości ponadnarodowych, Polska nigdy nie będzie w pełni otwarta na inne kultury. Wynika to z faktu, że wielokulturowość w Polsce nie ma podstaw do pełnego zaistnienia i funkcjonowania.

### **Polska wielokulturowość w śląskim wydaniu**

Szczególnym obszarem na terenie Polski, który od wieków pozwalał na egzystencję środowiska wielokulturowego, jest obszar Śląska. Badaniem tej problematyki zajmowała się między innymi Teresa Soldara-Gwiżdż, która powoływała się na badania socjologiczne profesora Pawła Rybickiego<sup>18</sup>. Na podstawie analizy, którą dostrzegamy w publikacji autorki,

17 K. Chlewińska, *Wirtualna wielokulturowość*, [w:] W. Kuligowski, B. Michalik (red.), *Regionalizm i wielokulturowość*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław, 2012, s. 28-29.

18

T. Soldara-Gwiżdż, *W stronę wielokulturowości. Perspektywa poznawcza w socjologii Śląska Pawła Rybickiego*, [w:] A. Barska, M. Korzeniowski (red.), *Wielokulturowość...*, s. 209.

główne kategorie to grupa dominująca, grupa podporządkowana, wartość. Dyfuzja, jaka zachodzi pomiędzy wyżej wymienionymi zjawiskami pozwala wymienić następujące modele wielokulturowości śląskiej:

- 1) wielokulturowość ograniczona, w której grupa hegemoniczna narzuca wzorce, wartości, idee i przekonania;
- 2) wielokulturowość statyczna opierająca się na poszanowaniu rdzennych wartości do czasu, gdy przejmą wartości grupy wiodącej;
- 3) wielokulturowość szczątkowa to marginalizacja wartości rdzennych, sprowadzenie ich do minimalnej roli;
- 4) wielokulturowość dynamiczna bazująca na równowadze rdzennych wartości oraz budowaniu wspólnych norm z uwzględnieniem dynamizmu zmian;
- 5) wielokulturowość stabilna poprzez wzajemne uzupełnienie i akceptację budującą normy uniwersalne i powszechne<sup>19</sup>.

Powyższe modele pozwalają w sposób klarowny i jednoznaczny ustalić warunek konieczny do egzystencji wielokulturowej, którym jest wzrost ogniw spajających, czyli odnajdywanie i ustalanie wspólnych wartości i norm. Według Jerzego Smolicza znalezienie i tworzenie wspólnych dla wielu kultur wartości i norm pozwoli utworzyć *monizm hybrydalny*<sup>20</sup>.

Odmienne do Jerzego Smolicza zdanie dotyczące wyżej wymienionej tematyki przedstawia Joanna Mucha. Ekspertka określa wielokulturowość jako zjawisko, które składa się z co najmniej trzech składników:

- empirycznego stanu rzeczy;
- świadomości społeczeństwa obejmującej w swoim zakresie nieformalne, lecz praktykowane, mające pełną aprobatę normy i reguły społeczne;
- systemu ideologicznego, który jest gwarantem utrzymania stanu rzeczy przy obowiązujących normach.

Podobnie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Europy i Kanady również w Polsce zróżnicowanie kulturowe i etniczne jest zauważalną, znaczącą kwestią. Polskie społeczeństwo charakteryzujące się jednolitością, nie jest takie w pełni (według Narodowego Spisu Powszechnego 97% obywateli deklaruje polskie obywatelstwo, 1% niepolską, zaś 2% nie potrafi się zadeklarować). Zauważamy następujące mniejszości narodowe:

- Białorusini;
- Litwini;
- Niemcy;
- Ukraińcy;
- Żydzi.

---

19

Tamże, s. 211.

20

Tamże, s. 211.

Oprócz mniejszości narodowych dostrzec możemy grupy etniczne, które stanowią niewielki procent społeczności polskiej, a są to:

- Kaszubi;
- Łemkowie;
- Mazurzy;
- Romowie;
- Ślązacy;
- Tatarzy;
- Warmiacy<sup>21</sup>.

Postrzegana przez Joannę Muchę wielokulturowość jest w Polsce na niskim poziomie (pomimo uczestnictwa w strukturze wielokulturowej, jaką jest Unia Europejska). Niemniej jednak z historii cywilizacji wynika, że zawsze tereny przygraniczne były obszarem, który stwarzał warunki do egzystencji wielokulturowej. Takim obszarem, który na terenie Polski sprzyjał wymianie międzykulturowej, handlowej, gospodarczej, edukacyjnej oraz przenikającym inne aspekty życia społecznego oraz prywatnego jednostki był od zarania polskość Śląsk<sup>22</sup>. Śląsk był zawsze terenem pogranicza zarówno etnicznego, jak i narodowego. Specyfika tego terytorium wynika ze zderzenia wpływów gospodarczych, kulturowych i politycznych: austriackich, czeskich, niemieckich i polskich. Pomimo zmian granicznych związanych z zakończeniem II wojny światowej oraz budowaniem porządku powojennego możemy nadal mówić o splocie wielokulturowym tego obszaru. Częste zmiany śląskich granic na przestrzeni wieków oraz migracje stały się fundamentem do powstania wielokulturowego społeczeństwa, które tam zamieszkiwało i zamieszkuje<sup>23</sup>. Początki wielokulturowości na obszarze Śląska możemy zauważyć już w XIII wieku. Wówczas zaczęli osiedlać się tutaj osadnicy wśród, których wyróżniamy:

- Walonów;
- Flamandów;
- Czechów;
- Niemców;
- Żydów<sup>24</sup>.

---

21

A. Śliz, *Śląsk: Wielokulturowość czy kulturowe różnicowanie*, Studia Socjologiczne, nr 4(195)/2009, s. 150-151.

22

Tamże, s. 156.

23

Tamże, s. 156.

24

T. Soldara-Gwiżdż, *W stronę...*, s. 218.



Cechą charakterystyczną, która wyróżniała wielokulturowość tego obszaru, było zróżnicowanie warstwowe. Stan rycerski i duchowieństwo niższego stopnia stanowili przede wszystkim Polacy. W rękach niemieckich znajdowały się głównie handel oraz rzemiosło. Ponadto Niemcy piastowali też najwyższe urzędy w hierarchii kościelnej. Pierwszą ze sprzeczności, którą pokazuje przykład śląski, jest wyparcie z kluczowych obszarów polityczno-społecznych przedstawicieli kultury polskiej i obsadzenie najważniejszych urzędów świeckich i kościelnych przez Niemców.

Kolejne zmiany przyniósł przełom wieków XV i XVI. Zmienił się wówczas układ ludnościowy. Łacina została wyparta z powszechnego użytku. Jej miejsce zajął język polski. Dowodem tych zmian są zapisy w XV wiecznych księgach miejskich oraz cechowych. Ważną zmianą była migracja ludności polskiej do wsi. Istotne znaczenie dla przybliżenia Śląska do Rzeczypospolitej miało dotarcie w XVI wieku polskojęzycznej literatury religijnej. W XVII wieku charakterystycznymi cechami odróżniającymi Niemców było zajmowanie najwyższych stanowisk i życie w zwartych grupach<sup>25</sup>. Następnym istotnym momentem w dziejach wielokulturowości Śląska to rozbiory Polski. Wówczas na terenie polskiego Śląska osadzono 112 tysięcy Niemców, a ponadto zabroniono Polakom zakładać nowe osady. Po raz kolejny możemy zauważyć eliminację kultury rdzennej przez hegemonia, który dyskredytuje rdzenną ludność. Zmiany przyniosły dopiero czasy II Rzeczypospolitej, gdy na Śląsku ogłoszono plebiscyty, a do Polski została dołączona wschodnia część Śląska oraz Śląsk Cieszyński. Olbrzymie zmiany w wielokulturowości śląskiej przyniósł koniec drugiej wojny światowej. W nowych granicach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znalazł się również Śląsk, którego struktura społeczna uległa znacznym zmianom. Do głównych determinantów przeobrażeń zaliczyć możemy:

- przesiedlenie Polaków z kresów;
- reemigracja;
- wysiedlenie Niemców;
- brak ludności żydowskiej (zagłada Holocaustu wojennego oraz ucieczki)<sup>26</sup>.

Zatem można postrzegać powojenne społeczeństwo zamieszkujące Śląsk generalnie jako zróżnicowane pod względem pochodzenia, w którym dostrzegamy:

- Ślązaków;
- przesiedleńców ze wschodnich kresów;
- reemigrantów;

---

25

Tamże, s. 218.

26

J. Kijonka-Niezabitkowska, *Z problemów narodowości i tożsamości śląskiej – dylematy i wybory*, Studia Socjologiczne, nr 4(195)/2009.

- osadników z innych części kraju<sup>27</sup>.

Istotną zmianą, która podkreśliła występowanie mniejszości na terenie Śląska, było zarejestrowanie w latach 90. ubiegłego wieku organizacji mniejszości niemieckiej pod nazwą Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Ludność śląska mogła zrzeszać się ponadto w Ruchu Autonomii Śląska w Rybniku, a także w Związku Górnośląskim w Katowicach<sup>28</sup>. Na podstawie powyżej analizy, autorzy postawili następującą tezę: *hegemon zawsze wykorzysta i stłamsi bez wahania dorobek kultury okupowanej społeczności, co wyklucza występowanie wielu kultur na tym samym obszarze.*

## Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że wielokulturowość jest pojęciem, które ma multilateralne znaczenie. Jednoznacznie trudno zdefiniować wyżej wymienione pojęcie. Eksperci, znawcy tematu, antropolodzy i socjologowie nie podają jednolitej definicji. Problem ten swoją genezę ma już w pojęciu kultury, które też nie jest jednoznacznie i stanowczo zdefiniowane. To szerokie pojęcie posiada również szeroki zakres występowania. Kwestię tę porusza się w Stanach Zjednoczonych, Europie, Azji, Australii oraz każdym innym miejscu, gdzie tylko spotkali się przedstawiciele dwóch różnych kultur. A zatem rodzi się pytanie, czy tam gdzie występuje oddziaływanie co najmniej dwojga ludzi, którzy są odmienni od siebie w wielu aspektach, a być może wszystkich, wyznają inne wartości, posługują się innym językiem i normami, może zaistnieć symbioza? Podejrzewamy, że nigdy nie będzie można postawić diagnozy, która da jednoznaczny osąd. Niemniej należy pamiętać, że historia społeczna pokazała niejednokrotnie mroczną stronę natury ludzkiej, która jest zdolna do wykorzystywania, wyzysku, dyskryminacji, a nawet zniszczenia człowieka i jego dorobku przez drugiego człowieka. Występowanie różnych narodowości i kultur na tym samym terenie od wieków budziło konflikty i cierpienie niewinnych ludzi. Wśród współczesnych przykładów możemy wyróżnić Niemcy podczas konfliktów z mniejszością wyznania islamskiego, czy też Francję, w której tego roku odmienność kulturowa doprowadziła do zamachów terrorystycznych. Istotnym czynnikiem, który ma wpływ na powodzenie lub niepowodzenie wielokulturowości, jest poziom tolerancji w społeczeństwie. Na podstawie doświadczeń historycznych zaczerpniętych z historii cywilizacji, jesteśmy przekonani, że w Polsce wielokulturowość nie ma

---

27

T. Soldara-Gwiżdż, *W stronę...*, s. 219.

28

Tamże, s. 219.

szans na sukces, ponieważ nietolerancja i narodowe cechy, a wśród nich: niechęć do obcych, pieniactwo i sarmacka natura, uniemożliwiają powodzenie tego procesu. Wieloaspektowe różnice kulturowe zachodzące pomiędzy społecznościami pozwalają postawić tezę, że *wielokulturowość jest sprzeczna w swojej idei, która jest powodem fiaska, skazując samą siebie na przegraną.*

### **Bibliografia**

1. Barska A., Korzeniowski M., *Wielokulturowość – międzykulturowość – transkulturowość w perspektywie europejskiej i transeuropejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, 2007.
2. Czakowska H., Micińska M., *Wielokulturowość w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Bydgoszcz, 2010.
3. Kempny M., Nowicka E., *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, PWN, Warszawa, 2006.
4. Kijonka-Niezabitkowska J., *Z problemów narodowości i tożsamości śląskiej – dylematy i wybory*, Studia Socjologiczne, nr 4(195)/2009.
5. Kłoskowska A., *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, PWN, Warszawa, 1980.
6. Kuligowski W., Michalik B., *Regionalizm i wielokulturowość*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław, 2012.
7. Malinowski B., *Dzieła*, t. 9, PWN, Warszawa, 2000.
8. Nowicka E., Głowacka-Grajper M., *Świat człowieka – świat kultury*, PWN, Warszawa, 2009.
9. Ossowski S., *Dzieła*, t. 3, PWN, Warszawa, 1980.
10. Pająkowska-Kensik M., Paluszak-Bronka A., Kołatka K., *Język, Wielokulturowość, Tożsamość*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz, 2013.
11. Różański J., *Wielokulturowość jako zjawisko XXI wieku*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Łódź, 2011.
12. Śliz A., Szczepański M. S., *Wielokulturowość: konflikt czy egzystencja?*, PAN, Warszawa, 2011.
13. Śliz A., *Śląsk: Wielokulturowość czy kulturowe zróżnicowanie*, Studia Socjologiczne, nr 4(195)/2009.

### **CLASH OF MULTICULTURALISM – SOURCE OF COLLAPSE OF IDEAS**

*Abstract:* In the era of globalisation, the notion of multiculturalism is encountered more and more often. Today, we often hear about migrations, as well as the functioning of an ethnic or racial diversified population within one territory. However, these are not the only determinants of a multicultural society. Nevertheless, in order to comprehend what multiculturalism really is, the identification of this notion and its essence should be carried out. This issues are particularly interesting due to the fact that there are more and more societies in which diversity has become widespread. This publication is an attempt to explain the concept of multiculturalism and present its essence in the contemporary world.